

Majka Jezowska

"Edek"

Visit "[Edek](#)" on MotoLyrics.com

Choć gładko kłamiesz
serca mi nie złamiesz,
nawet ani drgnie

I nie licz na to,
kiedy nim przyjdzie lato
coś zmieni się.

Nie warto czekać
zaraz możesz jechać
w najdalszą... dal

Więc nie dzwoń, do mnie
nie proś nieprzytomnie
bo mi ci się żal

To wielka sztuka
to niepewna gra
dzielić włość na dwoje
niech dalej szuka
kto ochotę ma
ja już wyszłam na swoje

Bo ja odkąd...d zjawił się Edek
kocham go niezłomnie
Bo ja odkąd...d zjawił się Edek
kocham go
sto na sto
i on mnie!

Przytaszczył, w piątek
cały swój majątek
i został, tu

Popatrzył, w oczy
całkiem zauroczył,
i wierzył mu

To wielka sztuka
to niepewna gra
dzielić się na dwoje

niech dalej szuka
kto ochotÄ™ ma
ja juÅ¼ mam co moje.

Bo ja odkÄ...d zjawiÄ, siÄ™ Edek
kocham go niezÄ,omnie
Bo ja odkÄ...d zjawiÄ, siÄ™ Edek
kocham go
sto na sto
i on mnie!

Visit [Majka Jezowska](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.